



Sygn. akt II UK 160/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSA Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 stycznia 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 10 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 r. oddalił odwołanie M. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych z dnia 20 lutego 2007 r., odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 10 grudnia 2010 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach: wnioskodawczyni ma 50 lat, jest dyplomowaną pielęgniarką. W zawodzie tym można wykonywać wiele czynności w ramach obsługi pacjentów niekoniecznie związanych z wysiłkiem fizycznym.

Decyzją z dnia 7 lutego 2002 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 29 stycznia 2002 r. do 30 kwietnia 2002 r. Renta była okresowo przedłużana - do dnia 30 listopada 2006 r. ZUS odmówił przyznania prawa do renty na dalszy okres.

Ponieważ wnioskodawczyni wskazywała na dolegliwości kręgosłupa jako przyczynę niezdolności do pracy, dlatego Sąd dokonał oceny tej kwestii na podstawie dowodu z opinii biegłych lekarzy: neurologa E. O. i neurochirurga J. D., którzy określili schorzenie wnioskodawczyni jako nieduże zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w odcinku lędźwiowym i szyjnym, bez objawów ucisku struktur wewnątrzkanałowych w badaniu MR oraz ocenili, że schorzenie wnioskodawczyni na obecnym etapie nie prowadzi do znaczącego upośledzenia funkcji kręgosłupa. Zmiany chorobowe kręgosłupa szyjnego nie są przyczyną ograniczenia ruchomości kręgosłupa i uszkodzenia miejscowych struktur nerwowych. Opinie te potwierdził biegły neurolog H. S.

Odnosząc się do opinii drugiego biegłego lekarza neurochirurga Sąd Apelacyjny wskazał, że E. R. badaniem przedmiotowym nie stwierdził u wnioskodawczyni objawów ogniskowych, korzeniowych objawów ubytkowych, a tzw. objawy rozciągowe uznał za jedynie lekko zaznaczone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni zachowała sprawność manualną i lokomocyjną, prawidłową wydolność dynamiczno-statyczną kręgosłupa. Nie stwierdzono niedowładów kończyn górnych ani dolnych, zaniku mięśni, zaburzeń czucia, chód wnioskodawczyni jest ostrożny, ale bez cech patologii. Wszyscy wskazani specjaliści zgadzają się, że zespół bólowy wymaga systematycznego leczenia, jedynie w ocenie dr E. R. najwłaściwszym sposobem

tego leczenia jest operacja. Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wbrew zarzutom apelacyjnym, ocena aktualnego stanu sprawności organizmu wnioskodawczynie przeprowadzona przez wszystkich występujących w sprawie biegłych jest zgodna. Bóle kręgosłupa zgłaszane przez nią nie mają podłoża neurologicznego.

Jedynie biegły E. R. sprzecznie z zasadami orzeczniczymi uznał, że zakwalifikowanie wnioskodawczynie do leczenia operacyjnego skutkują jej częściową niezdolnością do pracy. Wybór leczenia należy do pacjenta. Biegły formułując taki wniosek opierał się na przewidywaniach; argumentował, że proces zwyrodnieniowy będzie trwał, a jego przebieg i wyraz mogą być różne.

Sąd Apelacyjny uznał, że wniosek M. R. o powołanie nowego biegłego z sekcji spondyloortopedii Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego nie zasługuje na uwzględnienie. Spondyloortopedia nie jest specjalnością medyczną; dla osiągnięcia postawionych przez sekcję celów pracują lekarze wielu specjalności: ortopedzi, spondyliatry, neurologi, neurochirurdzy, neurologi, reumatolodzy, rehabilitanci, balneoklimatolodzy, lekarze medycyny sportowej.

Z tych względów oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Od wyroku tego skargę kasacyjną wniósł pełnomocnik M. R., zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W.

Wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania: art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., mającą wpływ na jego treść, polegającą na zakwestionowaniu opinii jednego z biegłych - neurochirurga E. R., który stanowczo stwierdził, iż skarżąca jest niezdolna częściowo do pracy - i zaniechaniu wyjaśnienia różnic w konkluzjach opinii biegłych, w szczególności opinii biegłego neurochirurga J. D., przez uzupełniające przesłuchanie obu biegłych lub powołanie dodatkowego biegłego neurochirurga, a także - art. 232 zd. 2 w zw. z art. 391 k.p.c., mającą wpływ na jego treść, polegającą na niedopuszczeniu dowodu z dodatkowej opinii biegłego neurochirurga, bądź zespołu biegłych tej specjalności, albo instytutu badawczego, bądź naukowo-badawczego na okoliczność stanu zdrowia skarżącej i jej zdolności do pracy w celu wyjaśnienia sprzeczności w opiniach biegłych.

Stawiając te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi podniósł, że Sąd Apelacyjny nie był uprawniony do samodzielnego rozstrzygnięcia co do tego, czy skarżąca jest częściowo niezdolna do pracy na podstawie wzajemnie sprzecznych opinii biegłych neurochirurgów, bez dodatkowego przesłuchania tych biegłych, bądź zasięgnięcia opinii innego biegłego w celu usunięcia rozbieżnych stanowisk co do stanu zdrowia skarżącej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając skargę w granicach zaskarżenia, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że podlega ona uwzględnieniu, gdyż powód trafnie zarzucił naruszenie art. 286 oraz art. 232 k.p.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem (stosowanym odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym na mocy art. 391 § 1 k.p.c.), sąd może w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych.

Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował postępowanie dowodowe, które przeprowadził Sąd pierwszej instancji - dopuszczając dowód z opinii biegłych lekarzy w celu ustalenia, czy wnioskodawczyni jest osobą niezdolną do pracy. Kluczowe dla oceny tej kwestii były opinie biegłych lekarzy neurochirurgów.

Sąd Okręgowy najpierw dopuścił dowód z opinii biegłego neurochirurga J. D., który ocenił, że schorzenie wnioskodawczyni na obecnym etapie nie prowadzi do znaczącego upośledzenia funkcji i dolegliwości te nie powodują niezdolności do pracy.

Słuszny jest argument zawarty w skardze kasacyjnej, iż opinia ta musiała budzić zastrzeżenia Sądu I instancji, ponieważ Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego tej samej specjalności, a mianowicie lekarza neurochirurga E. R. Tylko z powodu wadliwości opinii i uzasadnionych zastrzeżeń odnośnie do pierwszej opinii Sąd mógł dopuścić dowód z opinii innego biegłego tej samej specjalności. Nie ma bowiem uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Zasada kontradiktoryjności procesu powoduje, że to strona winna wykazać się

niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie; ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii, ale decyzja co do powołania nowych biegłych należy do Sądu i jest uzależniona od zasadności złożonych wniosków dowodowych (podobnie: w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16. 09. 2009 r. w sprawie I UK 102/09 - LEX nr 537027). Gdyby opinia pierwszego biegłego była prawidłowa i przekonująca, nie byłoby żadnych podstaw do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego – zwłaszcza, że pozostali biegli również nie stwierdzili częściowej niezdolności do pracy.

Z opinii drugiego biegłego lekarza neurochirurga E. R. wynika w sposób jednoznaczny, że wnioskodawczyni jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a ocena czy jest to stała niezdolność do pracy, czy tylko okresowa zależy od rezultatów operacji kręgosłupa.

W związku z powyższymi uwagami nie jest przekonująca konstatacja Sądu Apelacyjnego, który podzielił opinię J. D., a zakwestionował stanowczą opinię neurochirurga E. R., iż brak było podstaw do ustalenia u wnioskodawczyni częściowej niezdolności do pracy.

Jednoznaczne stanowisko biegłego E. R., zaprezentowane w ostatniej opinii przed zamknięciem rozprawy, pozostające w całkowitej sprzeczności z opinią biegłego neurochirurga J. D., skłoniło Sąd Apelacyjny do wyrażenia poglądu, iż opinia E. R. jako sprzeczna z zasadami orzecznictwymi, nie daje podstaw do uznania, że skarżąca nie jest zdolna do pracy. Sąd nie wyjaśnił przy tym, na podstawie jakich zasad orzecznictwowych i przez kogo sformułowanych doszedł do takiego wniosku. Mogłoby to wskazywać, że oceny stanu zdolności ubezpieczonej do pracy dokonał na podstawie własnej oceny lekarskiej. Sąd nieprecyzyjnie przyjął, iż zdaniem biegłego E. R. o częściowej niezdolności do pracy skarżącej przesądza zakwalifikowanie jej do leczenia operacyjnego, podczas gdy biegły wprost stwierdza, iż podstawą jego orzeczenia jest stwierdzenie zespołu bólowego.

W sprawie zostały więc wydane dwie opinie biegłych tej samej specjalności, odmienne (sprzeczne) co do zasadniczej okoliczności dotyczącej zdolności wnioskodawczyni do wykonywania pracy. Mimo sugestii zawartej w

opinii drugiego lekarza neurochirurga oraz wbrew zarzutom wnioskodawczynie – Sąd nie dopuścił dowodu ze wspólnej opinii uzupełniającej obu lekarzy neurochirurgów lub z opinii instytutu naukowo - badawczego w celu wyjaśnienia spornej kwestii.

Wprawdzie sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych, czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2.02.2010 r. w sprawie II UK 172/09 - LEX nr 584202, w wyroku z dnia 8 lutego 2002 r., w sprawie II UKN 112/01 - OSNP 2003 nr 23, poz. 580 - oraz we wcześniejszych wyrokach Sąd Najwyższy zajmował stanowisko, iż w przypadku wydania w sprawie dwóch rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii lekarskich, nieprawidłowe jest oparcie ustaleń na jednej z tych opinii, bez wyjaśnienia sprzeczności).

Odmowa dopuszczenia przez sąd drugiej instancji dowodu z uzupełniającej wspólnej opinii dodatkowej biegłych lub opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego byłaby uzasadniona, gdyby dotychczas wydane w sprawie opinie biegłych były zgodne w zasadniczych kwestiach, jednak taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny nie powinien zastępować biegłych, jeżeli chodzi o uzyskanie specjalnych wiadomości medycznych w zakresie podstawowej przesłanki nieprzysługiwania uprawnień rentowych, jaką jest prawna ocena ewentualnie zachowanej zdolności do pracy. Taka ocena nie może być abstrakcyjna i oderwana od rodzajów wcześniej wykonywanego zatrudnienia oraz posiadanych kwalifikacji zawodowych, a także możliwości i celowości przekwalifikowania zawodowego ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 27.10.2005 r. w sprawie I UK 37/05 - LEX nr 276237).

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawione wyżej argumenty czynią również zasadnym drugi zarzut skargi kasacyjnej. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę.

W ocenie Sądu Najwyższego doszło do naruszenia normy zawartej w zdaniu drugim tego artykułu. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, wyrażoną w pierwszym zdaniu tego artykułu, ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Skorzystanie przez sąd z przyznanego mu w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, co do zasady należy do jego dyskrecyjnej władzy. Nie pozbawia jednak strony możliwości powołania się na to, że zaistniały w sprawie podstawy do podjęcia takiego działania. W sytuacjach szczególnych sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony (wyłącznie na zgłoszone przez strony istotne i sporne okoliczności faktyczne), gdyby według jego obiektywnej i weryfikowalnej w toku instancji oceny, zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarczał do jej rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.07.2010 r. w sprawie II CSK 119/10 (LEX nr 603161) wyraził pogląd, że dowód z opinii instytutu ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie stosuje się do niego wszystkich zasad dotyczących postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych.

Odnosząc te konstatacje do niniejszej sprawy należy wskazać, że wnioskodawczyni wykazała znaczną aktywność procesową, zgłaszając wnioski o powołanie biegłych lekarzy oraz opinii instytutu naukowo-badawczego w celu ustalenia niezdolności skarżącej do pracy. Ponieważ w sprawie wystąpiły sprzeczne konkluzje opinii biegłych lekarzy neurochirurgów - w przypadku uznania przez Sąd wniosków o powołanie nowych biegłych za niezasadne np. z uwagi na wskazaną w nich specjalizację lekarską biegłego lub nieodpowiedni charakter

instytutu naukowo – badawczego, Sąd zobligowany był do dopuszczania dowodu niewskazanego przez strony.

Sąd Najwyższy wielokrotnie w swych orzeczeniach formułował stanowisko, iż Sąd korzystający z opinii biegłego nie ma uprawnienia do ingerowania w merytoryczną treść opinii biegłego. Ustalenie stanu zdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych. Skoro w opiniach specjalistów były zasadnicze różnice, co do oceny stanu zdolności do pracy skarżącej, to wyjaśnienie tych różnic mogło nastąpić w drodze sporządzenia wspólnej opinii lub przesłuchania biegłych przed sądem, a gdyby czynność ta nie przyniosła rezultatu i nie dało się usunąć rozbieżności, Sąd powinien powołać innego biegłego, bądź zespół biegłych neurochirurgów, albo zwrócić się o wydanie opinii przez instytut naukowy, bądź naukowo - badawczy. Zaniechanie przeprowadzenia tych dowodów stanowiło naruszenie art. 286 oraz art. 232 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., i mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c.